

# Gnasz GOSTYNIN



BIULETYN MIEJSKI

NR 1 (25)

ISSN 2081-4364

STYCZEŃ 2013

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

## BAZAR XXI WIEKU

Od listopada 2012 r. w Gostyninie funkcjonuje Miejskie Centrum Handlowe „Stara Betoniarńia” Sp. z o.o. między ulicą Płocką i Bierzewicką. Centrum składa się z dwóch hal: targowej i handlowej oraz parkingów. Całość rozciąga się na powierzchni 19 427,71 m<sup>2</sup>.

niewo krócej. Informacje o aktualnym czasie otwarcia podane są na stronie internetowej Spółki ([www.starabetoniarnia.pl](http://www.starabetoniarnia.pl)). Od marca handel będzie odbywał się w pełnych godzinach.

Druga, znacznie większa, to **hala handlowa**, nazywana przez niektórych galerią. W hali handlowej

wierzchni 71,21 m<sup>2</sup> oraz część wielofunkcyjna o powierzchni 175,57 m<sup>2</sup>.

Na piętrze zaś jest 29 lokali zamkniętych o powierzchni od 35,35 m<sup>2</sup> do 37,30 m<sup>2</sup> i dwa kioski.

W chwili obecnej wynajętych jest 15 lokali, ale czynnych dziesięć. Są to: odzież damska w rozmiarze

40–56, konfekcja damska i młodzieżowa, odzież męska, meble i wystrój wnętrz, elektronika (nowa technika, telewizja satelitarna), Kross (rowery i akcesoria rowerowe), jubiler, ubezpieczenia.

W trakcie przygotowywania jest kolejny 11 lokal Belta z bielizną Gata, Belinda, Atlantic. Zdaniem prezesa Spółki, **Elżbiety Ledzion**, na wiosnę wydzierżawione zostaną kolejne lokale. Wiele osób ciągle pyta o warunki wynajmu.

Hala wyposażona jest w dwie windy i łazienki dla niepełnosprawnych. Dla dzieci ustawione są ruchome zabawki „bujaki”. Wynajmujący we własnym zakresie, zgodnie z umową, ogrzewają pomieszczenia energią elektryczną. Koszt ogrzewania wynosi około 300 zł miesięcznie.

„Stara Betoniarńia” jest bardzo dobrą inwestycją dla mieszkańców Gostynina i okolicy – mówi prezes Spółki.



Hala handlowa - elewacja północna



Fronton hali targowej od ulicy Bierzewickiej

Budowa „Starej Betoniarńi” w oparciu o dawne hale produkcji prefabrykatów budowlanych zakładów BUDOPOL trwała dwa lata. Straszące betonowe szkielety przeobraziły się w nowoczesny efektowny obiekt handlowy.

**Hala targowa** składa się z 45 boksów zamkniętych, 12 stanowisk otwartych i 11 lokali zamkniętych znajdujących się w przybudówce, w tym dwa duże o powierzchni około 68 m kw., które wynajmuje sklep mięsny KONIAREK oraz firma budowlana EUROPOD, ponadto jest 20 stanowisk pod wiatą. Dół hali przeznaczony jest na handel artykułami spożywczymi, natomiast góra i przybudówka, poza wydzielonym stoiskiem KONIAREK, na artykuły przemysłowe. Od sezonu wiosennego planowany jest handel sadzonkami. Na ten cel przeznaczony zostanie parking poza halą targową.

Hala targowa jest już w pełni zagospodarowana. Działają stoiska: pieczywo, mięso i wędliny, artykuły spożywcze, warzywa i owoce, przyprawy masarskie, gospodarstwo domowe, chemia, konfekcja, wyposażenie wnętrz (pościel, firany, wiklina, upominki), akcesoria dla zwierząt oraz bufet. Hala czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 6.00-18.00, a w soboty do 16.00. W okresie zimowym sprzedaż trwa

są łącznie 52 lokale zamknięte. Na parterze jest 21 lokali z zapleczem o łącznej powierzchni od 32,72 m<sup>2</sup> do 34,21 m<sup>2</sup>, dwa boksy zamknięte o powierzchni około 60 m<sup>2</sup> każdy oraz jeden kiosk. Jest też część gastronomiczna z zapleczem o po-

ki. Najlepiej można się o tym przekonać w deszczowe dni oraz w zimie. Wynajmujący, dzięki nowej lokalizacji mogą prowadzić handel w czasie opadów jak i podczas mrozu, a kupujący nabywać potrzebne im artykuły. Bazar przy ulicy Bagnistej nie stwarzał takich warunków.

Z.Ł.

### WAŻNE ZMIANY DLA MIESZKAŃCÓW



Urząd Miasta Gostynina informuje, że od dnia **1 lipca 2013 roku** Gmina Miasta Gostynina przejmie zadania związane z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych i stanie się odpowiedzialna za prawidłowe funkcjonowanie systemu odbierania odpadów od właścicieli wszystkich zamieszkałych nieruchomości.

**Obowiązki właścicieli nieruchomości zamieszkałych:**  
(w przypadku budynków wielorodzinnych obowiązki te spoczywają na zarządcach)

- wypowiedzenie obecnie obowiązujących umów na odbiór odpadów, ze skutkiem na dzień **30.06.2013 r.**;
- złożenie deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w nieprzekraczalnym terminie do **28 lutego 2013 r.**, w **Urzędzie Miasta Gostynina, ul. Rynek 26.**

Deklaracja do pobrania w Urzędzie Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina [www.gostynin.pl](http://www.gostynin.pl).



Wszelkich informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa nr tel. 24 236-07-42 lub 24 236-07-41.

## KOMBATANCI ODZNACZENI

W dniu 18 stycznia br. przed Pomnikiem Walki i Zwycięstwa w Gostyninie odbyła się uroczystość upamiętniająca 68. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Gostyninie. Po wysłuchaniu

żołnierze walczący w tamtym czasie z niemieckim okupantem. Podziękował kombatantom, żołnierzom II wojny światowej za ich ofiarność i męstwo. Burmistrz zaznaczył także, iż bardzo ważna jest obecność kombatantów na tego typu uroczystościach, gdyż są oni żywą historią tamtych czasów.

Modlitwę za poległych odmówił proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego **Sławomir Wiśniewski**.

Delegacje ze szkół, urzędów i instytucji złożyły przy Pomniku Walki i Zwycięstwa wiązanek kwiatów i odda-

ły cześć bohaterom.

Po zakończeniu uroczystości Burmistrz zaprosił kombatantów na spotkanie, podczas którego wręczył medale „Za zasługi dla miasta Gostyni-

na” pięciu kombatantom: **Kazimierzowi Szarłatowi, Eugeniuszowi**

wy nadesłane przez Ministerstwo Obrony Narodowej dla Karola Jabłońskiego, Kazimierza Szarłata, Eugeniusza Jędrzejewskiego i Zdzisława Jackowskiego, a także legitymację dwóm nowym członkom wspierającym – **Szczepanowi Hartmanowi i Józefowi Tomaszewskiemu**. Następnie zebrani goście wspominali czasy wojenne



Burmistrz Miasta Gostynina Włodzimierz Śniecikowski wręcza medal „Za zasługi dla Miasta Gostynina” kombatantowi Kazimierzowi Szarłatowi

**Jędrzejewskiemu, Karolowi Jabłońskiemu, Józefowi Brzezińskiemu i Janowi Czajce**.

Ponadto zostały wręczone mianowania na wyższy stopień wojsko-

o rozmawiali z gospodarzem miasta o swoich propozycjach na kontynuację działalności kombatanckiej.

**Maria ZIĘTEK**



Burmistrz Miasta Gostynina, nawigator Zdzisław Jackowski i odznaczony Eugeniusz Jędrzejewski

Hymnu państwowego głos zabrał Burmistrz Miasta Gostynina **Włodzimierz Śniecikowski**, który szczególnie uwagę zwrócił na to, jak ważną rolę spełnili dla wolności Polski

## SZANTY NA SZKOLNEJ SCENIE

Tym razem nie było bajki, Dusigrosza, Transylwanii, duchów i wampirów. Przenieśliśmy się natomiast do starego, pięknego, portowego miasta, które nazywa się Liverpool. Szkolny teatr muzyczny za-



Bosman Robert Idzikowski

prezentował swój występ przed widownią uczniowską, rodzicami i licznymi gośćmi.

Jeśli ktoś w środę 19 grudnia 2012 roku, o godzinie 11.00, przechodził obok Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie, to z pewnością usłyszał dobiegające z wnętrza sali gimnastycznej radośnie brzmiące szanty. A gdy przechodził zajął do środka, to

mógł odczuć dzięki przekonującej grze aktorów, jak miło jest w portowym mieście Liverpool, w Anglii, ale tylko wśród prawdziwych przyjaciół. Na scenie zobaczył ubogich ale szczęśliwych młodzieńców, którzy nie chodzą do szkoły, nie muszą sprzątać w swoich pokojach, nikt nie zmusza ich do jedzenia szpinaku i nie mówi jak powinni się zachowywać. Natomiast mają oni mnóstwo czasu na zabawę. Jest wśród nich Maciek, chłopiec, który chce płynąć do Kalifornii w poszukiwaniu zaginionego ojca. Rówieśnicy chcą pomóc chłopcu. Po licznych perypetiach Maciek, a raczej jak się okazało dziewczynka Julia, nie znalazł ojca, ale znalazł coś bardzo wyjątkowego i bezcennego zarazem – prawdziwych przyjaciół. Przechodzić mógł też wejść na okręt i wraz z Bosmanem (w tej roli p. **Robert Idzikowski**) cieszyć się tańcem i piosenką żeglarską. Musiał tylko uważać na pannę Hackett, która wszystkie osierocone dzieci chciała umieścić w ochronce i zmusić do chodzenia do szkoły.

A przecież w szkole są nauczyciele, którzy „uśmiechają się do ciebie, ba nawet mówią że cię lubią i każą ci się uczyć; przecież jedno drugiemu zaprzecza”.



Tomasz Sarniak i Mateusz Szuliborski

Wszystko to działo się za sprawą młodych aktorów ze szkolnego koła teatralnego, którzy przez kilka miesięcy uczyli się wszystkiego co związane z morzem, aby w efekcie pochwalić się swoimi umiejętnościami na scenie szkolnej. Mogliśmy więc podziwiać pełen profesjonalizm małych odtwórców ról i wykonawców piosenek w pierwszym musicalu szkolnym „O Maćku, który szu-

kał tego co jest bardzo blisko”. Nad wszystkim czuwali nauczyciele: autor scenariusza i reżyser – **Robert Idzikowski** oraz muzycy – **Tomasz Sarniak** i gościnnie – **Mateusz Szuliborski**. Największe brawa zdobyli oczywiście aktorzy: **J. Ostrowska, M. Wasilewska, J. Szulczewski, K. Gontarek, L. Zielińska, I. Rojewska, A. Serwatkiewicz, K. Zaleska, W. Wiśniewska, K. Ciastek, M. Czarnecki, M. Durma, J. Bielecka, W. Zdunkiewicz, A. Baranowska, J. Nowicka** ucharakteryzowani przez panią **Joannę Wesołowską**. Jak na premierę przystało były gratulacje i zamiast kwiatów słodki poczęstunek wręczony przez dyrektora **Edytę Mikulską**.

Spektakl bawił, wzruszał i uczył. Poruszył problem bezdomnych, ubogich i osieroconych dzieci.. To barwne widowisko o prawdziwej przyjaźni zabrało widzów w niezwykłą krainę marzeń, gdzie królują żeglarskie rytmy i przygody wita się okrzykiem ahoj!

**Róża SZŁOSOWSKA**

## Z HISTORII SPORTU (ZE ZBIORÓW STANISŁAWA GÓRALEWSKIEGO)



Stadion w Gostyninie, kwiecień 1945 r. Drużyna piłki nożnej ZWM Gostynin w białych koszulkach z ukośną wstążką i znacznikiem ZWM wykonanymi przez piłkarzy. Buty i getry „zdobycze”. Czwarty od lewej **Stanisław Góralewski**. Siedzi bramkarz **Mieczysław Chabasiński**.



Stadion w Gostyninie, 2 czerwca 1946 r. Drużyna HKS „Mazur” Gostynin przed meczem z MKS „Mazowia” przegranym 3:2

Zdjęcia udostępnił pan **Mirosław Dachowski** z Gostynina, krewny niezującego już **Stanisława Góralewskiego**. Dziękujemy

## ECHA POKONTROLNE NIK

Na wniosek czworga radnych: **Andrzeja Robackiego** (PSL), **Agnieszki Korajczyk-Szyperskiej** (PZG), **Pawła Kalinowskiego** (PZG) i **Małgorzaty Kostun-Sowy** (Siemowit IV) zwołana została w dniu 17 stycznia 2013 r. nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej. Przedmiotem posiedzenia była dyskusja w sprawie wniosków wystąpienia pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli w związku z kontrolą realizacji przedsięwzięć w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego w latach 2009–2012 i analiza raportu pokontrolnego NIK z dnia 3 grudnia 2012 r. Raport zawiera wnioski końcowe, do których Urząd Miasta jest zobligowany ustosunkować się. Termin ustawowy odpowiedzi to dwa tygodnie lub siedem dni do zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń w sprawie ocen, uwag i wniosków zawartych w protokole.

**Wnioski NIK to:**

- dokonać analizy treści Umowy koncesji na roboty budowlane z dnia 11 lipca 2010 r. zawartej ze spółką Termy Gostynińskie sp. z o.o. pod względem możliwości wyegzekwowania od Koncesjonariusza kar umownych za niewykonanie przedmiotu umowy.
  - przeanalizować możliwe strategie działania w sytuacji podjęcia w dniu 18 września 2012 r. przez Zarząd Województwa Mazowieckiego decyzji o nieprzyznaniu dotacji Unii Europejskiej na przedsięwzięcie „Termy Gostynińskie”, w świetle § 4 ust. 8 umowy koncesji.
  - wprowadzić w Urzędzie Miasta wewnętrzne procedury postępowania przy przygotowywaniu oraz realizacji przedsięwzięć PPP.
- Wiceburmistrz **Jadwiga Kaczor** na wstępie odczytała dwa stanowiska Urzędu Miasta Gostynina. Pierwsze dotyczy uwag NIK:

BB. 1710.19.2012

Gostynin, 17.12.2012 r.

**Najwyższa Izba Kontroli**  
**Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji**

W związku z wystąpieniem pokontrolnym z dnia 3 grudnia 2012 r. Nr KGP-4101-01-03/2012 przedstawiam informację o sposobie wykorzystania uwag i wykonania wniosków.

ad 1) Zgodnie z § 36 ust. 1 umowy koncesji z dnia 11 lipca 2010 r. w przypadku zwłoki koncesjonariusza w wykonaniu robót będących przedmiotem odbiorów częściowych, dla których został przewidziany w harmonogramie termin ich wykonania lub zwłoki Koncesjonariusza w przedstawieniu tych robót do odbioru częściowego, Koncesjonariusz może żądać od Koncesjonariusza zapłaty kary umownej w 0,002 % wartości robót budowlanych, o której mowa w § 6 umowy, za każdy dzień zwłoki, jednak nie więcej niż 15 % tej wartości.

Umowa przewiduje karę umowną za zwłokę, czyli kwalifikowaną, zawinioną przez Koncesjonariusza postać opóźnienia w wykonaniu umowy. Nie można zatem naliczyć kary umownej za opóźnienie, które jest wynikiem działania organów lub wynika z innych przyczyn, nie leżących po stronie Koncesjonariusza.

W wyniku wykonania wystąpienia pokontrolnego – pkt 5 ppkt 1 – dokonać analizy treści umowy koncesji na roboty budowlane z dnia 11 lipca 2010, Zespół Radców Prawnych sporządza opinię prawną w kierunku prawnych możliwości naliczenia takiej kary w świetle analizy stanu faktycznego, uwzględniając daty częściowej realizacji inwestycji wynikające z harmonogramu i oceny postępu robót.

Po wykonaniu powyższego zostanie przedstawiony Burmistrzowi Miasta wynik opinii prawnej celem podjęcia dalszych decyzji co do ewentualnego skierowania sprawy na drogę sądową lub niecelowości wdawania się w spór sądowy.

ad 2) Zgodnie z § 4 ust 8 umowy koncesji w przypadku nieuzyskania dofinansowania dotacji z Unii Europejskiej, z przyczyn za które nie odpowiada Koncesjonariusz, umowa ulega rozwiązaniu bez żadnych roszczeń finansowych z obu stron. Zapis ten został zmieniony Anekssem numer 1 z dnia 27 lutego 2012 r. do Umowy koncesji na roboty budowlane, w ten sposób, że umowa ulega rozwiązaniu w razie nieuzyskania dofinansowania z dotacji, chyba że Koncesjonariusz zapewni zrealizowanie umowy w oparciu o własne źródło finansowania. Zatem w przypadku nieotrzymania dotacji możliwe są dwa warianty:

- 1) umowa rozwiązuje się na mocy jej zapisów bez roszczeń finansowych stron co do ewentualnych odszkodowań,
- 2) umowa jest realizowana przez Koncesjonariusza w oparciu o jego finanse.

Ponadto informuję, że w dniu 31.10.2012 r. wpłynęło pismo spółki Termy Gostynińskie Sp. z o.o., że spółka zainteresowana jest pozyskaniem prawa własności do nieruchomości objętych przedmiotem umowy koncesji, celem realizacji budowy Ośrodka Termalnego w Gostyninie w oparciu o finanse własne na własnym terenie.

W związku z powyższym gmina przystąpiła do przygotowania postępowania przetargowego na zbycie nieruchomości objętych projektem wraz z dokumentacją budowlaną. Jednocześnie z uwagi na sprawy poruszane w wystąpieniu pokontrolnym dotyczącym przygotowania inwestycji i wniosku o dotację unijną, w załączeniu przedstawiam stanowisko doradcy miasta w zakresie dokonanej oceny merytorycznej wniosku unijnego projektu Termy Gostynińskie, przygotowane przez firmę Europejskie Centrum Przedsiębiorczości, reprezentowaną przez dr. **Jerzego Kwiecińskiego**, byłego wiceministra w ministerstwie Rozwoju Regionalnego, eksperta Gminy Miasta Gostynina w tej sprawie. Wyżej wymieniona firma na zlecenie Gminy Miasta Gostynina przygotowywała całą dokumentację aplikacyjną o środki unijne.

Również wyjaśniamy, że inwestycja Termy Gostynińskie była przygotowana do realizacji w oparciu o przepisy ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi, a nie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym.

W przypadku pozyskania przez Spółkę tytułu własności do nieruchomości, nie jest konieczne pozyskanie środków finansowych w postaci dotacji, aby powstała planowana inwestycja.

ad 3) W przypadku, gdy zajdzie potrzeba przygotowania postępowania w systemie partnerstwa publiczno-prywatnego, niezwłocznie zadania z tego zakresu zostaną przydzielone konkretnej komórce organizacyjnej oraz zostaną ustalone wewnętrzne procedury w tym zakresie.

Drugie pismo dotyczy umotywowanych zastrzeżeń w sprawie ocen i uwag zawartych w protokole NIK:

BB. 1710.19.2012

Gostynin, 14.01.2013 r.

**Najwyższa Izba Kontroli**  
**Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji**

**wasz znak KGP-4101-01-03/2012**

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w Urzędzie Miasta Gostynina kontrolę realizacji kluczowych dla Miasta przedsięwzięć. Ustalenia zawarto w podpisanym w dniu 4 października 2012 r. protokole kontroli. Kolejno wystąpieniem pokontrolnym z dnia 3 grudnia 2012 r., które wpłynęło do Urzędu Miasta Gostynina w dniu

6 grudnia 2012 r., Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła wnioski zobowiązując Burmistrza Miasta Gostynina do przedstawienia w terminie 14 dni, informacji o sposobie wykorzystania uwag i wniosków, zawartych w wystąpieniu. Wystąpienie nakazywało dokonać:

1. Analizy treści umowy koncesji na roboty budowlane w świetle treści zapisów o karze umownej.
2. Analizy strategii działania w sytuacji podjęcia decyzji o nieprzyznaniu dotacji na przedsięwzięcie Termy Gostynińskie.
3. Wprowadzenie procedur postępowania przy przygotowaniu przedsięwzięć PPP.

Burmistrz Miasta Gostynina odpowiedział na wystąpienie pismem z dnia

17 grudnia 2012 r., znak BB.1710.19.2012, informując o sposobie wykorzystania uwag i wniosków.

Niezależnie od informacji zawartej w piśmie z dnia 17 grudnia 2012 r., Burmistrz Miasta Gostynina, korzystając z prawnej możliwości zgłoszenia do Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji NIK, umotywowanych zastrzeżeń w sprawie ocen i uwag zawartych w wystąpieniu, niniejszym korzysta z takiej możliwości, gdyż oceny i wnioski zawarte w wystąpieniu z dnia 3 grudnia 2012 r. są nieobiektywne i krzywdzące dla Miasta, pomijają tryb przeprowadzenia wyboru oferenta, czyli generalnie treść ustawy z dnia 9 stycznia 2009 r. o koncesji na roboty budowlane lub usługi (Dz. U. Nr 19 poz. 101) oraz pozostają w sprzeczności faktycznej z treścią ogłoszeń o koncesji na roboty budowlane inwestycji „Termy Gostynińskie”.

Przed przystąpieniem do procedury realizacji inwestycji „Termy Gostynińskie”, Gmina Miasta Gostynina dokonała analizy dwóch reżimów prawnych partnerstwa publiczno-prywatnego oraz zawierania umów koncesji na roboty budowlane.

Ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym określając zasady współpracy obu podmiotów: publicznego i prywatnego dzieli wspólnie na oba podmioty nie tylko zadania ale i ryzyko powodzenia przedsięwzięcia. Natomiast zgodnie z Ustawą z dnia 9 stycznia 2009 r. o koncesji na roboty budowlane lub usługi ryzyko ekonomiczne wykonania koncesji ponosi Koncesjonariusz, odciążając podmiot publiczny. Władze Miasta Gostynina, oceniając podział ryzyka gospodarczego powodzenia planowanej inwestycji, jednoznacznie oceniły formułę koncesji jako korzystniejszą dla gminy, zwłaszcza w kontekście odciążenia jej budżetu. Zatem wszelkie uwagi zawarte w wystąpieniu pokontrolnym, oceniające planowane przedsięwzięcie „Termy Gostynińskie” oraz postępowanie w sprawie wyboru Koncesjonariusza, w tym opis warunków koncesji, w kontekście wymogów ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, są chybione z racji odrębności reżimów prawnych obu ustaw.

W ocenie Miasta całe postępowanie w sprawie wyboru Koncesjonariusza, łącznie z przygotowaniem projektu, umowy koncesji, prowadzone było wyjątkowo rzetelnie, biorąc pod uwagę fakt, że ustawa funkcjonowała w obiegu prawnym stosunkowo krótko. Miasto korzystało ze stałej pomocy wykwalifikowanych ekspertów na każdym etapie postępowania, poczynając od założeń zawartych we wstępnym studium wykonalności poprzez negocjacje aż do podpisania umowy. Jednym z ekspertów służących pomocą przy przygotowaniu postępowania był ekspert **Krzysztof Mirski**, który pod względem prawnym obsługiwał pierwszy tego typu obiekt w Polsce, stworzony na bazie koncesji – parking w Krakowie. Program funkcjonalno-użytkowy oraz wstępne studium wykonalności inwestycji opracował specjalista w dziedzinie geotermii dr inż. Piotr Długosz z Zakopanego. Natomiast przy redagowaniu treści umowy koncesji była Kancelaria Radców Prawnych i Adwokatów **Głuchowski, Siemiątkowski, Zwara i Partnerzy Warszawa ul. Zielna 37**.

W zakresie uzyskania dotacji pomocy udzielała spółka Europejskie Centrum Przedsiębiorczości Sp. z o.o. wraz z ekspertem dr. Jerzym Kwiecińskim. Współpraca odbywała się w sposób stały poczynawszy od 26 maja 2011.

Nie można zatem stwierdzić, jak to ocenił NIK w wystąpieniu, że przedsięwzięcie „Termy Gostynińskie” zostało przygotowane w oparciu o nieudokumentowane i nieuzasadnione założenia oraz bez niezbędnych analiz projektowanego przedsięwzięcia.

Dokończenie na str. 6

## 150. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO

## BÓJ NAD STAWEM GAŚNO

Profesor **Stefan Kieniewicz**, wybitny znawca powstania styczniowego, doliczył się w latach 1863–1864 przeszło 1230 bitew i potyczek z wojskami carskimi. Kilkadziesiąt z nich stoczono w regionie płockim. Każdy bój stanowił odrębną historię, znaczną krwią i cierpieniem. Jedno z najtragiczniejszych starć rozegrało się 12 marca 1863 roku nad stawem Gaśno pod Gostyninem. Rozległy na dziewięć hektarów staw powstał na skutek spiętrzenia wody w rzece Osetnicy, która napędzała turbinę pobliskiego młyna.

Wojska carskie były dobrze uzbrojone, posiadały m.in. artylerię polową i nowoczesne karabiny iglicowe. Uzbrojenie oddziałów polskich, podobnie jak na pozostałym terenie Królestwa Polskiego, pozostawiało wiele do życzenia. Składało się z kos, pałek i mało znaczących, prawie archaicznych dubeltówek myśliwskich. Oddziały powstańcze posiłkowały się głównie jazdą konną. Najbardziej znany oddział jazdy nosił nazwę gostyńskiego [gostynińskiego] i pozostawał pod dowództwem **Emeryka Syrewicza**, lekarza i byłego oficera armii carskiej, który

wraz z oddziałem przeszedł na stronę powstańców. Jego oddział napadł m.in. w okolicach Jeziora Białego na kozaków transportujących jeńców-powstańców schwytanych w lasach duninowskich. Jeńcy zostali oswobodzeni.



Pomnik upamiętniający powstańców w Gaśnem

Na terenie Gostynińskiego od kilku tygodni operował z powodzeniem kilkusetosobowy oddział gorącego patrioty i dzielnego dowódcy **Józefa Łakińskiego**. Powstańcy z jego partii znani byli z brawurowych akcji w Dobrzykowie, Łącku, Gąbinie,

a nawet ostrzelania pociągu w okolicach Kowala. Grupa Łakińskiego stacjonowała w lasach łąckich. W dniu 12 marca zatrzymała się na folwarku w Lucieniu, gdzie została zaatakowana przez piechotę i kozaków, którymi dowodzili carscy podpułkownicy **Burhard**

i **Helferding**.

Powstańcy, nie wytrzymując natarcia, musieli się wycofać, ponosząc znaczne straty. Po kilku kilometrach nad stawem Gaśno zostali otoczeni. Rozgorzała zacięta bitwa, w której nie mieli szans wobec liczebnej przewagi wroga, który także górował uzbrojeniem i wyszkoleniem. Zepchnięci do lodowatej wody traciłi życie od kul, szabel i chłodu. Według badacza tego okresu, **Mariana Chudzyńskiego**, w stawie Gaśno zginęło wówczas 49 powstańców.

Pamięć o nich ocala pomnik wzniesiony na zachodnim brzegu stawu. Mimo wielkich strat oddział nie złożył broni i chociaż rozproszony, walczył dalej. Jego dowódca **Józef Łakiński** zginął śmiercią bohatera, posiekany szablami kozackimi, podczas bitwy pod wioską Kunki koło Gąbina 15 maja 1863 r. Spoczął wraz z kilkunastoma innymi poległymi na cmentarzu parafialnym w Dobrzykowie pod Płockiem.

W bitwie pod Gaśnem brali udział mieszkańcy Gostynina. Wiadomo, że byli to **Jan Oziemski**, **Radecki**, **J. Szlezzynger** i **Andrzej Terlecki**?

Przypominając heroizm powstańców styczniowych, zacytujmy słowa etnografa **Stanisława Bystronia**, który przed z górą osiemdziesięciu laty pisał: (...) *pamięć ludu jest krótka. Czasy i wypadki giną w niepamięci pokoleń.*

Nie pozwólmy, by wypadki 1863 r. zniknęły z pamięci naszego i przyszłych pokoleń, bo przecież tak bardzo wpisane są w historię naszej ojczyzny, ale też w historię ziemi gostynińskiej.

**Barbara KONARSKA-PABINIAK**

## O pamięć dla powstańców

Uroczyste obchody 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego odbyły się 22 stycznia br. o godz. 15.00 mszą św. w kościele w parafii św. Marcina w Gostyninie. Mszę św. odprawił ks. **Sławomir Wiśniewski**, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego, a kazanie wygłosił dziekan ks. **Ryszard Kruszewski**. Kapłan wspomniany wybitne postacie Powstania Styczniowego oraz ich znaczenie dla historii naszego narodu w tym czasie.

Po zakończonej Mszy św. na parkingu przy kościele czekały dwa podstawione autokary, które przewiozły uczestników uroczystości pod Pomnik Poległych w Powstaniu Styczniowym w 1863 r. w Gaśnem. Przy pomniku, w asyście pocztów sztandarowych delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Był to moment oddania hołdu poległym oraz zadumy nad tym trudnym czasem walk powstańczych.

Następnie uroczystości przeniosły się do Zamku Gostynińskiego, gdzie zebrani w Sali Kolumnowej wzięli udział w „Wieczorze Pieśni Powstańczych”, który poprowadziła dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej **Jolanta Bigus**. Pieśni ze wszystkimi śpiewał Chór Miejski pod kierownictwem **Andrzeja Sitka**. Wieczornicę rozpoczęto wierszem „Morituri te salutant” napisanym w nocy z 22/23 stycznia 1863 r. przez **Felicjana Faleńskiego**. W tłumaczeniu znaczy: „Idący na śmierć cię pozdrawiają”. Było to pozdrowienie gladiatorów w starożytnym Rzymie przed podjęciem walki na śmierć i życie. Następnie zaśpiewano między innymi „Marsz, marsz Polonia”, „Pieśń Powstańców 1863 r.”, „Marsz strzelców”, „Jak to na wojenne ładnie”, „Marsz zuchów”. Krótki opis wykonanych pieśni oraz informacje o ich autorach prezentujemy ni-

żej. Mieszkańcy naszego miasta bardzo chętnie włączali się do śpiewu.

Po zakończeniu tej części programu, odznaką za dobrą współpracę z kombatantami został nagrodzony wójt Gminy Gostynin, **Edmund Zieliński**, a dyplomem wyróżniona **Danuta Paluszkiwicz-Pilichowicz**, Naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Gostynina.

Miłym akcentem było wykonanie pieśni przez najstarszego kombatanta w naszym mieście, sierż. sztab. w stanie spoczynku **Kazimierza Szarlata**. Kombatant za swój występ został nagrodzony gromkimi brawami. Następnie głos zabrał burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski**, który w swoim wystąpieniu powiedział: - *Pragnę serdecznie powitać Państwa i w sposób szczególny podziękować za to, że zechcieliście być dzisiaj z nami. Jestem głęboko przekonany, że możemy wspólnym wysiłkiem pokazać,*

*iż historia jest dobrym przykładem wskazującym na to, co nas łączy i co jest ważne dla przyszłości narodu. Obchody Powstania Styczniowego, to dla nas okazja do przeżywania historii w wymiarze przede wszystkim lokalnym, tak potrzebnym dla trwałości tej tradycji.*

Burmistrz zaprosił wszystkich na dalsze obchody Powstania Styczniowego w dniu 12 marca br. w Zamku Gostynińskim. W tym dniu odbędzie się sesja historyczna poświęcona wydarzeniom, które rozgrywały się na ziemi gostynińskiej. Zaproszeni na tę okazję goście dr **Marian Chudzyński** i **Krzysztof Zadrożny** omówią to zagadnienie. Wyświetlony zostanie także film o Powstaniu Styczniowym.

Sponsorem poczęstunku podczas uroczystości w zamku był **Alior Bank S.A. Placówka Partnerska w Gostyninie**.

**Maria ZIĘTEK**



## WSPÓLNY ŚPIEW

Wieczór rozpoczęło pieśnią *Marsz, Marsz, Polonia* 1863 r. Historia tej pieśni zwanej „Marszem Czachowskiego” rozpoczęła się właśnie w 1863 r. Inicjatorami powstania jej byli żołnierze pochodzący z Galicji, o czym świadczy zarówno dobór melodii, jak i jedna ze zwrotek tekstu.

**Dionizy Czachowski** (1810-1863)



to jeden z najdolniejszych dowódców Powstania Styczniowego, naczelnik wojenny województwa sandomierskiego.

Mimo 53 roku życia i braku doświadczenia wojskowego odznaczył się jako odważny partyzant. Odnosił zwycięstwa w wielu potyczkach, w przegranych bitwach osłaniał tyły i ratował skórę dowódcom. Dwukrotnie tracił oddział i formował go na nowo. Zginął, najpierw odcięty z całą strażą przednią od reszty 650-osobowego oddziału, a po dwóch tygodniach, osaczony we wsi Krępa Kościelna, jeszcze raz próbował się przedrzeć na czele kilkunastu jeźdźców. Jednak Rosjanie dopadli go pod Jaworem Soleckim, a gdy zorientowali się, kogo udało im się zabić, triumfalnie oddali zwłoki rodzinie.

Niewiele można powiedzieć o kolejnej anonimowej *Pieśni powstańców 1863 r.* Autor słów i autor melodii nie są nam znani, ale pieśń bardzo oddaje atmosferę tego narodowego zrywu.

Następnym twórcą **Włodzimierz Wolski** jest autorem kilku popularnych w okresie Powstania Styczniowego pieśni. Kim był Włodzimierz Wolski? To poeta warszawskiej cyganerii, autor libretta do *Halki Stanisława Moniuszki*. Zamieszczał swoje wiersze i prozę w czasopiśmie warszawskich. Wziął czynny udział w Powstaniu Styczniowym, a po jego klęsce osiadł w Brukseli. *Marsz żuawów* to jedna z najbardziej popularnych pieśni Wolskiego.

Tytułowi „Żuawi śmierci” to polski oddział wojskowy Powstania Styczniowego sformowany w lutym 1863 r. z ochotników w Ojcowie, na wzór żuawów francuskich. Nosili czarne mundury, a na głowach tureckie fezy. Znakiem ich był biały krzyż na czarnym polu. Żuawi składali przysięgę, że nie cofną się przed wrogiem i nigdy się nie poddadzą. Mogli jedynie, jak Spartanie, wracać z tarczą lub na tarczy. Bohaterstwo, jakim żuawi wstawili się w Powstaniu Styczniowym, zjednało im ogólną sympatię, nic więc dziwnego, że *Marsz Żu-*

awów błyskawicznie rozpowszechnił się wśród powstańców i w całym społeczeństwie.

W zamku zaśpiewano inną pieśń Włodzimierza Wolskiego – *Śpiew Towarzyszów*.

Trzy pierwsze strofy tej pieśni zostały napisane już zimą 1860 r., kolejne dodane po wypadkach lutowych 1861 r., kiedy na Placu Zamkowym w Warszawie od kul żołnierzy rosyjskich padło pięciu manifestantów. Pieśń oddaje nastroje panujące w zaborze rosyjskim przed wybuchem Powstania Styczniowego.

Kolejna pieśń to *Marsz strzelców* rozpoczynająca się od słów: „Hej strzelcy wraz...” Napisana została w 1862 r., przez **Władysława Ludwika Anczyca**, autora najpopularniejszego w XIX w. dramatu historycznego *Kościuszko pod Racławicami*, regularnie grywanego w teatrze krakowskim, a także w teatrze płockim. W latach 1846–1847 więziony był przez władze austriackie. W czasie Powstania Styczniowego redagował tajne pisma „Kosynier” i „Partyzant”. Pieśń Anczyca odrodziła się po prawie pół wieku wśród strzelców i legionistów Piłsudskiego. Wartości oraz przekonania zawarte w tekście okazały się ponadczasowe.



Następna wykonana pieśń *W krwawym polu* napisana została przez **Wincentego Pola**.



Wincenty Pol to polski poeta, geograf, uczestnik Powstania Listopadowego, kawaler Orderu Virtuti Militari. Spolonizowany syn Niemca w służbie austriackiej, stał się jednak polskim patriotą. Jego poezje, zawsze pełne patriotycznego ducha, nie pozwalały tracić nadziei tym, którzy w czasach zaborów z utęsknieniem wyczekiwali zmartwychwstania Rzeczypospolitej.

Nic chyba lepiej niż ta piosenka Wincentego Pola nie oddaje tragizmu Powstania Styczniowego, które nie miało wprawdzie najmniejszych szans, a równocześnie nie mogło nie wybuchnąć. „Poszli nasi w bój bez broni”... Ale równocześnie: „Niechaj Polska zna/ Jakich synów ma” – pisze w swej pieśni Pol. I to jest najświętsza prawda. Gloria victis!, czyli Chwała zwyciężonym. Powstańcy zostali pokonani, spełnili jednak swoją powinność wobec ojczyzny, odnieśli moralne zwycięstwo.

Legenda głosi, że Wincenty Pol napisał tę pieśń w końcu lutego 1863 r. we Lwowie. Żegnał swoich przyjaciół, którzy szli do partyzantki w Powstaniu Styczniowym. Podobno za-

inspirowała go melodia grana na gitarze przez **Alfreda Bojarskiego** i na poczekaniu napisał słowa. Pieśń ta była początkowo śpiewana przez powstańców w obozie **Antoniego Jeziorańskiego**. Szybko zdobyła powszechną popularność na terenie wszystkich zaborów. Już w kwietniu 1863 r. **Mikołaj Pawliszczew** raportował o tej pieśni carowi.

W czasie Powstania Styczniowego niezwykle popularna była też pieśń *Z dymem pożarów*, stając się hymnem powstańców. Autorem tej pieśni jest **Kornel Ujejski**, polski poeta, publicysta społeczny, nazywany często „ostatnim wielkim poetą romantyzmu”. Pieśń powstała trochę wcześniej, bowiem już



w marcu 1846 r. po upadku Powstania Krakowskiego, zakończonego krwawą rzezią szlachty polskiej i spaleniem 500 dworów przez chłopów z poduszeczenia zaborcy austriackiego. Na czele „rebelii” stał **Jakub Szela**, jak później się okazało, agent austriacki. Wstrząśnięty tymi wydarzeniami 19-letni kompozytor **Józef Nikorowicz** (1827–1890) stworzył *Chorał*. Po niedługim czasie, młody lwowski poeta, Kornel Ujejski, zainspirowany sugestywną muzyką utworu, z którą zapoznał go sam kompozytor, napisał do niej tekst. Szczególne znaczenie i popularność pieśń osiągnęła właśnie w okresie Powstania Styczniowego. Po powstaniu zaś śpiewano ją jako hymn narodowy podczas manifestacji patriotycznych, a także w kościołach. Władze państw zaborczych, świadome roli, jaką w budzeniu uczuć patriotycznych i dążeń wolnościowych spełniał ten utwór, wydały zakaz jego wykonywania. Najsurowiej był respektowany w zaborze pruskim, gdzie ogłoszono najwięcej wyroków skazujących za granie lub śpiewanie tej pieśni. W czasie drugiej wojny światowej melodia *Chorału*, nadana przez radio Londyn, stanowiła umowny sygnał do rozpoczęcia Powstania Warszawskiego.

*Jak to na wojence ładnie* – piosenka ta uznawana jest za prekursorską pieśń żołnierską, która zapoczątkowała ułańską tradycję żurawiejek w polskiej kawalerii. A żurawiejki – to krótkie żartobliwe piosenki śpiewane przez żołnierzy głównie jednostek kawaleryjskich. Gene-

za utworu nie jest do końca wyjaśniona. Może mieć ona nawet swoje korzenie w tradycjach lamentów żołnierskich Rzeczypospolitej Obojga Narodów i sięga co najmniej XVIII wieku. Pierwszym ustalonym autorem pieśni pod pseudonimem Ernest Buława jest **Władysław Tarnowski**.



Pierwotnie nosiła tytuł *Pieśń żołnierza*. Znana była również jako *Marsz żołnierzy Langiewicza*, ponieważ stała się bardzo popularna i była śpiewana m.in. przez żołnierzy generała **Mariana Langiewicza** oraz oddział **Dionizego Czachowskiego**. Po upadku powstania weszła do tradycji polskich pieśni wojskowych i z czasem upowszechniła się jej potoczna nazwa wzięta z pierwszego wersu tekstu *Jak to na wojence ładnie*.

Władysław Tarnowski, herbu Leliwa (1836–1878) – to polski hrabia, pianista, kompozytor, poeta, dramaturg, tłumacz. Wcześniej rozwinął talent, już jako kilkulatek został przypuszczalnie przedstawiony Chopinowi. Kształcił się we Lwowie i Krakowie w gimnazjum i na wydziałach prawa i filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaś naukę w konserwatorium paryskim przerwał na czas Powstania Styczniowego, w którym brał czynny udział.

Kolejną piosenką jest był *Ostatni mazur*, rozpoczynający się od słów „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”. Autorem tekstu Ostatniego mazuru jest **Ludwik Ksawer Łubiński**. Twórcą melodii zaś **Fabian Tymolski** (1828–1885), kompozytor około 200 tańców (mazurków, polonezów, poplek, marszów, krakowiaków i kołomyjek), ale znany dzisiaj tylko z tej jednej pieśni. Autor tekstu L.K. Łubiński to adwokat z zawodu, twórca wierszy patriotycznych, uczestnik Powstania Styczniowego. Walczył w oddziałach Czachowskiego i Jeziorańskiego. Po upadku powstania był więziony w Cytadeli Warszawskiej, a następnie wydany władzom austriackim jako ich poddany.

Na zakończenie wieczoru zaśpiewano *Wrotny konik* – czyli *marsz żuchów*. To anonimowa pieśń znana w obozie wspomnianego już wcześniej Czachowskiego, a śpiewana na melodię popularnej piosenki: *Miała baba koguta*.

Wybór tekstów **Jolanta BIGUS**

# ECHA POKONTROLNE NIK (dokończenie ze str. 3)

Przedsięwzięcie Miasto planowało w sposób konsekwentny począwszy od 2004 r., kiedy Rada Miejska przyjęła Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Gostynina. Cały czas chodziło o budowę tego samego ośrodka, ale badania rynku, zapotrzebowanie na usługi tego typu i potrzeby lokalne weryfikowały jego wielkość. Założenia do inwestycji zostały zawarte w sporządzonym w 2009 roku wstępnym studium wykonalności.

Jako jeden z zarzutów osoby dokonującej kontroli ze strony NIK pojawiał się brak analizy efektywności zlokalizowania projektu „Termy Gostynińskie” w formule PPP oraz niedokonania analizy ryzyk. Jednocześnie kontrolujący nie wskazują podstawy obowiązku analizy efektywności projektu w formule koncesji, gdyż taka wyjątkowo formuła od początku stosowana była przy realizacji projektu.

Dodatkowo NIK pomija rzeczowe i spójne wyjaśnienia zastępcy burmistrza Pani Jadwigi Kaczor, że decyzja o wyborze formuły koncesji na realizację Term wynikała z dokładnej analizy podziału ryzyka podmiotu publicznego oraz prywatnego, a przyjęta formuła pozwala ryzyko prowadzenia inwestycji przerzucić na koncesjonariusza. W wystąpieniu znalazł się również zarzut ustalenia w ogłoszeniu kryteriów oceny ofert niezgodnie z wymogami art. 6 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym, nierzetelne określenie wymagań w zakresie zdolności finansowej i ekonomicznej, pominięcie przy wyborze koncesjonariusza istotnych przesłanek.

Jak już wcześniej wskazano, Miasto nie było zobowiązane w żadnym zakresie w postępowaniu o zawarcie umowy koncesji do stosowania ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, w tym w szczególności art.6, ust.2 i ust.3 tej ustawy w zakresie kryteriów oceny ofert, gdyż ustawa z dnia 9 stycznia 2009 o koncesji na roboty budowlane lub usługi zawiera własne uregulowania w zakresie oceny ofert zawarte w art.17 tej ustawy.

Wskazanie wadliwej podstawy prawnej oceny oferty Koncesjonariusza i pominięcie treści art.17 ustawy wskazanej powyżej w całości dyskwalifikuje uwagi do oceny oferty koncesjonariusza zawarte w tej części wystąpienia NIK jako nieuzasadnione i nie poparte właściwymi podstawami prawnymi.

Powyższe dotyczy również zawartego na str. 4 zarzutu pominięcia wśród kryteriów oceny ofert podziału ryzyka partnerów. Ustawa o koncesji na roboty budowlane lub usługi w art.3, ust.3 zawiera wyraźny zapis o obciążeniu Koncesjonariusza ryzykiem wykonywania koncesji, zatem z samej ustawy ryzyko inwestycji ponosił Koncesjonariusz. Spółka z o.o. „Termy Gostynińskie” powstała jako spółka celowa i została utworzona przez inwestorów do realizacji planowanej inwestycji, co jest zabiegiem prawnie dopuszczalnym i uzasadnionym, biorąc pod uwagę przewidywany okres realizacji obiektu term i jego eksploatacji.

W wystąpieniu (str.5, pkt.2.3) znalazł się zarzut, że spółka z o.o. „Termy Gostynińskie”, składając wniosek o zawarcie umowy koncesji nie spełniła wymogu pkt. III.1.2. ogłoszenia o koncesji na roboty budowlane, według którego wnioskodawca był zobowiązany przedstawić informację banku potwierdzającą wysokość środków finansowych lub promesę banku dotyczącą udzielenia kredytu dla wnioskodawcy.

Zdaniem NIK spółka celowa „Termy Gostynińskie” nie przedłożyła z wnioskiem ani wymaganej informacji, ani promesy.

Wnioski takie świadczą o pobieżnej lub nieuważnej lekturze „Ogłoszenie o koncesji na roboty budowlane”.

W ogłoszeniu wymieniane są w pkt. III 1.1.1, dokumenty w postaci oświadczeń podmiotu, które, zgodnie z art. 13 ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi, winny być złożone wraz z wnioskiem o udzielenie koncesji.

Są to oświadczenia:

- o zapoznaniu się z dokumentami,
- o spełnieniu warunków,
- o odpis z właściwego rejestru lub ewidencji.

Na tym etapie postępowania, czyli składając wniosek o zawarcie umowy koncesji, podmiot nie był zobowiązany do przedstawienia innych dokumentów, typu informacja banku lub promesa bankowa.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi dokumenty te podmiot, który przystąpił do postępowania, składał na dalszym etapie postępowania, to jest wtedy, gdy jego oferta została uznana za najkorzystniejszą (pkt.III 1.2.2. ogłoszenia o koncesji).

Wszyscy oferenci, którzy złożyli oferty, traktowani byli na równi i zgodnie z obowiązującymi przepisami. Oferent, którego nie dopuszczono do negocjacji, nie złożył wymaganych dokumentów, co, na podstawie art. 13 ust. 3 ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi, skutkowało brakiem prawnej możliwości dopuszczenia do dalszego etapu postępowania.

Treść samej umowy koncesji, jak już wcześniej podniesiono, przygotowano rzetelnie i w oparciu o fachowe doradztwo, z zachowaniem zasad najwyższej staranności. Postanowienia umowy koncesji, dotyczące zasad finansowania inwestycji pozostawały w ścisłym związku z umową dotyczącą przygotowania projektu indywidualnego zawartą w dniu 30 września 2008 r., pomiędzy Samorządem Województwa Mazowieckiego, a Gminą Miasta Gostynina. Ww. umowa w ocenie Miasta pozwalała umieścić w umowie koncesji przysługującą kwotę dotacji, 72 mln zł jako pewną i nie ulegającą wątpliwości. Także były zapewnienia ze strony jednostki finansującej – Zarządu Województwa Mazowieckiego, zatem w ocenie Miasta treść tej umowy pozwalała na umieszczenie w umowie koncesji zapisów o częściowym fakturowaniu i wprowadzenie ich w życie.

Fakt wycofania się jednostki finansującej z dofinansowania nie może podlegać ocenie jako negatywne działanie Miasta na etapie podpisywania umowy koncesji, gdyż Miasto w świetle ówczesnych uwarunkowań i zawartej umowy miało pełne prawo do uznania kwoty 72 mln zł za element umowy koncesji. W tej sytuacji negatywnie należy ocenić postępowanie dotującego, który wycofał zapewnienie znając treść umowy koncesji i poczynione w oparciu o nią kroki finansowe.

W wystąpieniu zawarto również uwagi co do stosowania procedur PPP w organizacji Urzędu. Miasto podtrzymuje udzielaną odpowiedź, że nie realizowało inwestycji w oparciu o ustawę o PPP i nie było do tej pory potrzeby opracowania takich procedur. Odnosnie każdej realizowanej przez Miasto inwestycji, to w ramach zadań merytorycznych odpowiadają za wykonanie inwestycji poszczególne Wydziały Urzędu Miasta i sprawy te realizują zapisy Regulaminu Organizacyjnego o zakresie czynności. Każda komórka w toku postępowania o udzielenie umowy koncesji i dalej w toku jej wykonywania prawidłowo realizowała przypisane jej czynności i była z tego rozliczana.

Reasumując – Miasto kwestionuje zarzuty przypisane mu przez Najwyższą Izbę Kontroli w wystąpieniu z dnia 3 grudnia 2012 r., zwłaszcza że przy tak dużej liczbie zarzutów, wniesione przez kontrolera uwagi w liczbie trzech wydają się mniej istotne.

Zawarte jako ostateczne wnioski wydają się nie być na tyle istotnymi i pozwalają ocenić całość postępowania w sprawie udzielenia koncesji jako prawidłowe.

## Jakie są faktyczne przyczyny przerwy w realizacji projektu ośrodka geotermalnego w Gostyninie? Zaczniemy od początku.

Po raz pierwszy pomysł budowy term w Gostyninie Burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski** ogłosił podczas sesji Rady Miejskiej **we wrześniu 2003 r.** Nie wszyscy radni tę koncepcję wówczas poparli, co potwierdzają protokoły z sesji Rady Miejskiej.

W dniu **30 maja 2006 r.** Zarząd Województwa Mazowieckiego podjął uchwałę Nr 1070/284/06 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego wspólnej realizacji projektu pn. „Termy Gostynińskie”, a w dniu 3 czerwca podpisane zostało porozumienie w sprawie wspólnej realizacji projektu „Termy Gostynińskie”. Podpisy złożyli Marszałek **Adam Struzik** i Burmistrz **Włodzimierz Śniecikowski**. Paragraf 6 tego porozumienia mówi m.in.: „Strony podejmą starania celem wygospodarowania środków własnych i pozyskania środków pomocowych, tj. środków krajowych i zagranicznych, w tym unijnych na dofinansowanie realizacji planowanego projektu”.

W dniu **5 grudnia 2006 r.** Zarząd Województwa Mazowieckiego podjął decyzję o wyborze projektów kluczowych w ramach funduszy unijnych Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Mazowieckiego budżetu Unii Europejskiej na lata 2007 – 2013. Po analizie 166 wniosków zgłoszonych do tego projektu wybrano 26, wśród nich znalazły się Termy w Gostyninie.

Następnym krokiem było podpisanie **30 września 2008 r.** w siedzibie Zarządu Województwa Mazowieckiego preumowy dotyczącej finansowania term w ramach tego programu. Umowę podpisał Burmistrz Miasta Gostynia **Włodzimierz Śniecikowski**, Marszałek Województwa Mazowieckiego **Adam Struzik** i Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych **Wiesław Raboszuk**.

W **lutym 2008 r.** zakończyły się prace wiertnicze na otworze geotermalnym GT-1 w Gostyninie. Na podstawie badań geologicznych stwierdzono, że woda spełnia warunki wody mineralnej o właściwościach leczniczych. Koszt odwiertu w kwocie 14 mln zł sfinansował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W dniu 9 stycznia 2009 r. Prezydent RP podpisał ustawę o udzieleniu koncesji na roboty budowlane i usługi, która weszła w życie w lutym 2009 r. Miasto w oparciu o tę właśnie ustawę ogłosiło w kwietniu 2009 r. postępowanie na wyłonienie koncesjonariusza na zaprojektowanie i budowę Term Gostynińskich. Do postępowania przystąpiło z dniem **30 czerwca 2009 r.** konsorcjum firm – Polska **Pol-Aqua SA** i austriacka **Vamed**.

Zgodnie z procedurą określoną w ustawie o koncesji rozpoczęły się negocjacje dotyczące kontraktu, tak, aby był on korzystny dla obydwu stron przyszłej umowy. Rozmowy prowadzono do lutego 2010 r., po czym Urząd Miasta Gostynina odstąpił od dalszych negocjacji, gdyż wymagania, jakie stawiał Vamed, były niekorzystne dla Miasta.

W tej sytuacji **8 kwietnia 2010 r.** ogłoszono kolejne postępowanie na wyłonienie nowego koncesjonariusza. Tym razem do negocjacji, po wpłaceniu wadium, przystąpiła spółka celowa, która przyjęła nazwę „Termy Gostynińskie”. Założono, że spółka wyłoży na budowę własny kapitał powiększony o przyzreconie przez Zarząd Województwa Mazowieckiego dofinansowanie z Unii Europejskiej w kwocie 72 mln zł w zamian za użytkowanie i eksploataowanie przez 30 lat przez spółkę całego obiektu. Zgodnie z ustawą, po terminie 30 lat obiekt wróciłby do miasta, gdyż Koncesjonariusz nie będzie jego właścicielem. Na realizację tego zadania przewidziano okres 36 miesięcy. Spółka zleciła firmie **DEDECO** wykonanie projektu.

Tymczasem odlewano przekazanie środków unijnych i w końcu **18 września 2012 r.** Zarząd Województwa Mazowieckiego poinformował Urząd Miasta w Gostyninie o decyzji nieprzyznania dotacji Unii Europejskiej w kwocie 72 mln zł na przedsięwzięcie Termy Gostynińskie, przesuwając projekt na listę rezerwową.

Przypomnijmy jednak, że w porozumienie zawarte w dniu **30 czerwca 2006 r.** pomiędzy Zarządem Województwa Mazowieckiego, a Miastem Gostynin w sprawie wspólnej realizacji projektu pn. „Termy Gostynińskie” wpisano: „strony zgodnie oświadczają, że planowany projekt wpisuje się w cele Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego i jest istotny z punktu widzenia jej realizacji, jako projektu kluczowego o znaczeniu regionalnym, wpływającego na rozwój północno-zachodniego Mazowsza, a w szczególności na aktywizację gospodarczą tego regionu”.

W nowej sytuacji spółka „Termy Gostynińskie” nie może liczyć na środki Unijne i umowa ze spółką zostanie rozwiązana. Natomiast spółka pozyskała inwestora i zadeklarowała przystąpienie do przetargu na kupno terenu przy ulicy Termalnej pod budowę ośrodka termalnego w formule stricte prywatnej. Trwa postępowanie przetargowe. Dla Miasta jest to korzystne, gdyż nie będzie ponosiło odpowiedzialności za projekt.

Co do dotychczasowych kosztów poniesionych przez Miasto Gostynin, Burmistrz wyjaśnił, że wydatkowane zostały zgodnie z harmonogramem rzeczowo-finansowym, który jest integralną częścią umowy o koncesji. Natomiast sposób rozdysponowania tych środków przez spółkę jest jej wewnętrzną sprawą, a Miasto w tym nie uczestniczy.

Na sesję zaproszono b. ministra Rozwoju Regionalnego, dr. Jerzego Kwiecińskiego, który zatrudniony został przez Urząd Miasta w charakterze doradcy w przygotowaniu wniosku o środki unijne na „Termy Gostynińskie”. W swoim wystąpieniu dr Kwieciński przybliżył radnym istotę systemu partnerstwa prywatno-publicznego. Jest to rzecz nowa i trudna. Zainicjowano w kraju w myśl tego systemu ponad 400 przedsięwzięć, ale podpisano około 40 umów i 20 projektów, które mają „zamknięte” finansowanie, w tym Gostynin. Wśród tych projektów są: spalarnia odpadów w Poznaniu, Termy Gostynińskie za około 300 mln zł, szpital w Żywcu i centrum SPA w Katowicach, notabene o połowę mniejszy niż „Termy Gostynińskie”. Realizacja tych zadań jest skomplikowana z uwagi na to, że nie ma jednolitej definicji partnerstwa prywatno-publicznego.

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadza w kraju sondażowe kontrole realizacji projektu partnerstwa prywatno-publicznego. Do tej pory przeprowadzono ich 20. Celem jest ustalenie jakie są przyczyny niepowodzeń, jakie są nieprawidłowości i jak je wyeliminować. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy Unia Europejska znalazła się w kryzysie. Konieczne jest więc włączenie sektora prywatnego, by tworzyć nowe miejsca pracy. Jeśli popełnione są w ustawie błędy, trzeba je eliminować. I właśnie poprzez te kontrole NIK chce pomóc beneficjentom, by system zaczął funkcjonować.

W końcowym wystąpieniu dr Jerzy Kwieciński uspokajał radnych: *jesteście pionierami! Możecie być przykładem dla innych. Nawet, jeśli miasto poniosło już jakieś koszty, to i tak cała inwestycja jest opłacalna. A okres realizacji zwykle jest długi – około 10 lat. Miasto mieści się w tym terminie.*

Wydział Promocji Urzędu Miasta Gostynina  
strona internetowa UM: [www.gostynin.pl](http://www.gostynin.pl)

## KWALIFIKACJA WOJSKOWA W 2013 R.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2013 r. (Dz. U. poz. 1358), kwalifikacja wojskowa trwać będzie od dnia 4 lutego 2013 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r. Termin ogłoszenia kwalifikacji na terytorium państwa wyznaczono na dzień 21 stycznia 2013 r.

Na terenie Powiatu Gostynińskiego kwalifikacja wojskowa trwać będzie od dnia 4 marca 2013 r. do dnia 20 marca 2013 r. (Obwieszczenie Wojewody Mazowieckiego z dnia 21 stycznia 2013 r. o przeprowadzeniu kwalifikacji wojskowej w 2013 r.).

**Siedziba Powiatowej Komisji Lekarskiej w Gostyninie:**

**Miejskie Centrum Kultury  
ul. 18 Stycznia 2, 09-500 Gostynin**

**Osoby z terenu miasta Gostynina zobowiązane są stawić się przed Powiatową Komisją Lekarską w dniach:  
4 marca 2013 r. - 8 marca 2013 r.**

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa się:

1. mężczyzn urodzonych w 1994 roku,
2. mężczyzn urodzonych w latach 1989 - 1993, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej,
3. osoby urodzone w latach 1992 i 1993, które:
  - a) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,
  - b) zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej, i złożyły, w trybie art. 28 ust. 4 i 4b ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, wniosek o zmianę kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,
4. kobiety urodzone w latach 1989-1994, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej, oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2012/2013 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych, albo będące studentkami lub absolwentkami tych szkół lub kierunków, o których mowa w § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie wskazania grup kobiet poddawanych obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej (Dz. U. Nr 54, poz. 321).
5. osoby, które ukończyły 18 lat i zgłosiły się ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

**Osoby wezwane do kwalifikacji wojskowej obowiązane są stawić się w terminie i miejscu wskazanym w wezwaniu.**

## APEL

## WOJEWODY MAZOWIECKIEGO



WOJEWODA MAZOWIECKI

Warszawa, 22 stycznia 2013 r.

**ODŚNIEŻAJMY DACHY PO INTENSYWNYCH OPADACH ŚNIEGU**

**APEL WOJEWODY MAZOWIECKIEGO**

W związku z utrzymywaniem się intensywnych opadów śniegu, apeluję do właścicieli i zarządców nieruchomości o regularne odśnieżanie dachów oraz usuwanie zwisających sopli. Obciążone dachy stanowią zagrożenie nie tylko dla osób znajdujących się w budynku, ale także przypadkowych przechodniów. Szczególną uwagę należy skupić na dachach płaskich, o małym kącie nachylenia lub powierzchni powyżej 1000 m<sup>2</sup>, a także budynkach o powierzchni zabudowy powyżej 2000 m<sup>2</sup> (hipermarkety, hale targowe, sportowe, magazyny).

Przypominam również, że za stan techniczny obiektów budowlanych odpowiadają właściciele lub zarządcy budynków. Za niedopełnienie obowiązku usuwania z dachów nadmiernych opadów śniegu oraz sopli grożą kary przewidziane prawem budowlanym – od grzywny do pozbawienia wolności. Ewentualne przypadki zaniedbań należy zgłaszać do powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego.

Dariusz Piątek

Wicewojewoda Mazowiecki



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Człowiek – najlepsza inwestycja”

## POPRAWA ZDOLNOŚCI DO ZATRUDNIENIA ORAZ PODNOSZENIE POZIOMU AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ OSÓB BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy w Gostyninie zawiadamia, że od dnia 01.01.2013r. realizuje Projekt Nr UDA-POKL.06.01.03-14-015/08 pn. „Nowa szansa-lepsza przyszłość” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt nawiązuje do założeń Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VI, Działanie 6.1, Poddziałanie 6.1.3.

**Pomoc w ramach Projektu adresowana jest do osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gostyninie, a w szczególności:**

1. bezrobotnych do 30 roku życia (co najmniej 50% ogółu uczestników projektu),
2. bezrobotnych długotrwale (co najmniej 10% ogółu uczestników projektu),
3. bezrobotnych powyżej 50 roku życia (20% ogółu uczestników projektu),

zwanych dalej osobami będącymi w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

W ramach Projektu realizowane będą:

- staże,
- przyznanie bezrobotnym jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Wymienione typy Projektu realizowane będą łącznie z pośrednictwem pracy i grupową lub indywidualną informacją zawodową.

**Okres wdrażania Projektu od dnia 01.01.2013r. do dnia 31.12.2013r.**



Powiatowy Urząd Pracy w Gostyninie  
ul. Płocka 66/68, 09-500 Gostynin  
tel. 24 269 71 59, 24 235 48 33  
e-mail: wago@praca.gov.pl  
Internet: <http://www.pup-gostynin.pl>

# NAGRODA MARSZAŁKA DLA GOSTYNIANKI

W poniedziałek 19 listopada 2012 roku w stołecznym Teatrze Kamienica Emiliana Kamińskiego odbyła się już po raz trzynasty uroczysta gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Mazowieckiego. W tym roku kapituła wyłoniła dziesięciu laureatów. Nagroda Marszałka należy do najbardziej prestiżowych wyróżnień mazowieckich. Łącznie z tegorocznymi laureatami obdarzono nią 120 osób, w tym m.in.: ks. Jana Twardowskiego, abp. Stanisława Wielgusa, pisarzy Józefa Hena i Jerzego Janickiego, aktorów Maję Komorowską i Wojciecha Siemiona i pieśniarkę Sławę Przybylską. Wśród tegorocznych nagród dwie przypadły w udziale osobom związanym z regionem płockim: dr Barbarze Konarskiej-Pabiniak, regionalistce z Gostynina i prof. dr. Zbigniewowi Kruszewskiemu, rektorowi Szkoły Wyższej Pawła Włodkowica w Płocku i prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego. Nagrody wręczał osobiście marszałek Mazowsza Adam Struzik.



Doktor Barbara Konarska-Pabiniak odbiera pamiątkową statuetkę i dyplom laureata Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika

Gala odbyła się przy szczerze zapelnionej sali. Na widowni zasiedli głównie przyjaciele tegorocznych laureatów. Podsumowanie trzynastej edycji konkursu Nagroda Marszałka Województwa Mazowieckiego połączone było również z wręczeniem innych nagród: konkursu fotograficznego „Mazowsze bliskie

sercu”, konkursu „Mazowieckie Barwy Wolontariatu” oraz nominacji do ogólnopolskiego konkursu „Organizacja Przyjazna Wolontariuszom”. W trakcie gali wręczone zostały również medale pamiątkowe Pro Masovia oraz odznaki honorowe Zasłużony dla Mazowsza. Galę prowadził Tomasz Kamel.

Jako pierwszy nagrodę otrzymał prof. Zbigniew Paweł Kruszewski za całokształt działalności. Jest on autorem ponad stu prac naukowych, od 2007 roku pełni funkcję prezesa TNP, udziela się w życiu społecznym i naukowym.

Barbara Konarska-Pabiniak, należy do najbardziej zasłużonych regionalistek na całym Mazowszu. Jest znakomitym badaczem dziejów kultury, zwłaszcza przełomu XIX i XX wieku. Wydała dziełkę samodzielnych książek oraz ponad sto opracowań w wydawnictwach zbiorowych. Poza działalnością naukową zajmuje się pracą dziennikarską i publicystyczną.

Najnowszą książką laureatki jest *Teatr w Płocku 1812–2012*, wydana przez „Książnicę Płocką” z funduszy Prezydenta Miasta Płocka. Jej promocja



Wieczór autorski Barbary Konarskiej-Pabiniak poświęcony prezentacji nowej książki

miała miejsce w Sali Kolumnowej Książnicy Płockiej w dniu 6 grudnia 2012r. Autorka prezentowała swoją publikację, której fragmenty czytał dyrektor teatru płockiego Marek Mokrowiecki.

(jbn)

## MEDIA U WICEPREMIERA

Istniejące od dziesięciu lat Stowarzyszenie Polskich Mediów nie jest stowarzyszeniem papierowym. Jego prezes Marek Traczyk, jednocześnie wydawca czasopisma „Turystyka Aktywna”, jest człowiekiem dynamicznym i swoją aktywność kieruje na media regionalne, lokalne oraz polonijne. Kilka razy w roku organizuje spotkania członków SPM – dziennikarzy gazet, telewizji, radia, internetu – w różnych miejscach kraju. Spotkania te organizowane są w porozumieniu z lokalnymi samorządami, a także gremiami rządowymi. Tym razem, w dniach 1–2 lutego 2013 r. dziennikarze, w tym „Nasz Gostynin”, zaproszeni zostali na spotkanie z Januszem Piechocińskim, wicepremierem i ministrem w Ministerstwie Gospodarki. Spotkanie zgromadziło około 200 osób, gdyż temat był niezwykle interesujący. Wicepremier mówił o sytuacji gospodarczej Polski i najważniejszych działaniach jego ministerstwa w 2013 r. Ministerstwo kładzie duży nacisk na porozumienie z różnymi środowiskami, w tym przedstawicielami mediów. Sytu-

acja w kraju nie jest zła – podkreślał Wicepremier, trzeba tylko stworzyć nową jakość debaty. Rozmawiać muszą ze sobą nie politycy, a przedsiębiorcy



Wicepremier Janusz Piechociński i prezes Marek Traczyk  
Foto: Jerzy Kopciński

z przedsiębiorcami. Polska jest już atrakcyjnym i cennym partnerem inwestycyjnym. Istnieje potrzeba zdobywania nowych rynków. Nacisk kładzie się na

Afrykę – Go Africa i CHINY – Go China. Przygotowywany jest projekt ustawy o ułatwieniu warunków wykonywania działalności gospodarczej. Od stycznia tr. wprowadzono wiele ułatwień legislacyjnych, m.in. płatność VAT dopiero po otrzymaniu należności. W przypadku niestabilnej sytuacji w przedsiębiorstwie najpierw powinna dokonać się restrukturyzacja, tzw. restart, a jeśli to nie przyniesie poprawy – upadłość.

Oprócz wystąpienia Wicepremiera odbyły się dwie prezentacje: wiceminister gospodarki Ilony Antoniszyn-Klik nt. wspierania inwestycji i promocji gospodarczej Polski, a także wiceminister gospodarki Grażyny Henclewskiej i wiceministra Mariusza Hałdaja nt. polityki nowej szansy i lepszych regulacji.

Wieczorem dziennikarze zostali zaproszeni przez burmistrza Wilanowa do Muzeum Pałac w Wilanowie na noworoczne spotkanie mediów w rezydencji króla Jana III Sobieskiego i pokaz Królewskiego Labiryntu Światła.

Barbara KONARSKA-PABINIAK

**BAL MASKOWY**  
09.02.2013 r.  
20:00  
Wysmienita kolacja  
Drink na powitanie  
Nagroda za najlepsze przebranie  
90 zł/os.  
Restauracja Kolumnowa zaprasza na karnawałowe "balowanie"

**Walentynki**  
14.02.2013  
w Restauracji Kolumnowej  
Restauracja Kolumnowa przygotowuje dla miłośników romantycznej kolacji dla dwojga tylko za 99 zł/os.  
Stworzono do obchodzenia na specjalnie przygotowanej oficynie menu.  
W menu: Duszka gęsiowa, deser oraz lampka wina.  
Informacje i rezerwacja: tel. 24 235 45 00

**WALENTYNKOWA KOLACJA Z KUSZĄCYM KONKURSEM!**  
Jesteśmy przekonani, że bliska Twemu sercu Osoba zasługuje na wyjątkową kolację w miejscu w którym historia łączy się z cudowną teraźniejszością. Czy pomyślałeś już w Dniu św. Walentego okazać jej to uczucie, by poczuła się najważniejsza? Bo przecież jest Twoim codziennym światłem, prawdą?  
Gostyniński Zamek tego dnia staje przed zakochanymi otworem. Niezapomniany, romantyczny klimat, wyborna kolacja, wino i Wy! Tylko w tej wymarzonej scenarii macie szansę na wspaniałą niespodziankę.  
Losowanie zaproszenia na wyjątkowy masaż dla dwojga, w królewskich wnętrzach Instytutu Medycyny Holistycznej Spa Mea, może właśnie Wam pozwolić by cudowne chwile trwały dłużej.  
Zarezerwuj stolik z Zamkowej Restauracji na godzinę 18.00 w cenie 39zł/os i weź udział w niesamowitej kulinarniej podróży - „przez Zółtyk do serca”!

Wykwintna kolacja na zamku przy blasku świateł  
Losowanie zaproszeń na wyjątkowy masaż dla dwojga!  
Walentynkowa loteria pełna niespodzianek  
Nie czekaj, zarezerwuj stolik w Zamkowej restauracji 14.02.2013 na godzinę 18.00!